

M.p.dnia 9.II.44r.

Londyn, dnia 9.II.44r. Alexander Whort : korespondencja z Moskwy.

Upłynęły znowu dwa tygodnie, pełne wydarzeń. Najważniejsze z nich, to wielkie zwycięstwo, odniesione na Ukrainie, gdzie Rosjanie otoczyło 10 dywizyj niem. Wyważone zostały wrota, prowadzące na zach. Ukrainę i być może do Polski. Najważniejszym rysem obecnej kampanii jest to, że aczkolwiek rozgrywa się ona w styczniu i lutym, t.zn. miesiącach, normalnie najbardziej sprzyjających ros. ofenzywie zimowej, to jednak zapanała wszędzie odwilż i to nie tylko na Ukrainie, gdzie Rosjanie grzęz w olbrzymich trzaskawiskach, ale nawet pod Leningradem. Dwa tygodnie temu przelatywałem ponad Stalingradem. Jest to miasto ruin. Mimo tego wg. ostat. doniesień przebywa na jego terenie około milion ludności, mieszkającej prawie wyłącznie w piwnicach. Są jednak budowane prowizorycznie również i domy mieszkalne. Odbudowano również niektóre zakłady przemysł., zwłaszcza stalownie. Stalingrad otrzymuje z wielu stron dary, zaspakajają one jednak zaledwie drobny ułamek jego potrzeb. Odbudowa postępuje jednak bez przerwy. Czynne są już liczne kina, a w dniu 23 sierpnia, t.zn. okrągię w rok po pierwszym wielkim nalocie niem. został otwarty nawet teatr. Stalingrad stanowi jeden tylko z przykładów problemu, który pochłania uwagę wszystkich Rosjan, mianowicie odbudowy kraju. Jeśli Rosjanie żądają odszkodowania od Niemców, to nie chodzi im o nałożenie na Niemcy spłat reparacyjnych w rodzaju tych, które były przewidziane po uć. wojnie światowej w planach Davesa, czy Yunga, ale o ustalenie ilości Niemców, którzy będą musieli na terenie Rosji pomagać przy odbudowywaniu zniszczonych okręgów.-